Łukasz Zagrobelny, Nie zapytam Cię

Oddalasz się i z każdym dniem mam wrażenie,
Że jest Ciebie coraz mniej
W Twych oczach drży nieznany chłód
I inne słowa płyną dziś z Twoich ust

Widzę jak bezgłośnie wymykasz mi się z rąk

Nie zapytam Cię czy już
Twoje serce nie poznaje mnie
Jak podzielić świat na pół,
Gdy Ty wypełniasz większą część
Nie zapytam Cię czy już
Nie ma dla mnie miejsca w Twoich snach
Choć za późno jest by znów
Nas mógł naprawić czas

Zamykam drzwi przeganiam myśl,
Że gdzieś po drodze zgubiliśmy wspólny rytm
Uśmiechasz się, a jednak wiem,
Wciąż oddala nas od siebie każdy dzień

Czuję jak bezgłośnie wymykasz mi się z rąk

Nie zapytam Cię czy już
Twoje serce nie poznaje mnie
Jak podzielić świat na pół,
Gdy Ty wypełniasz większą część
Nie zapytam Cię czy już
Nie ma dla mnie miejsca w Twoich snach
Choć za późno jest by znów
Nas mógł naprawić czas